

Polacy mogą otrzymywać dwie emerytury

27 sierpnia 2016

Koordinacja systemów zabezpieczenia społecznego sięga poza granice Unii Europejskiej. Dwustronne umowy między Polską a innymi krajami pozwalają nabyć prawa do świadczenia w przypadku pracy w innym państwie. Obecnie ZUS wypłaca 13 tys. takich emerytur kwartalnie, z czego 4,5 tys. do Stanów Zjednoczonych.

Koordinacja systemu zabezpieczenia społecznego pozwala na przyznanie świadczeń w każdym z państw Unii Europejskiej, proporcjonalnie do przepracowanego tam czasu. Podobną możliwość w przypadku pracy w państwach spoza UE dają dwustronne umowy o zabezpieczeniu społecznym. Dzięki nim podejmowanie przez Polaków pracy w państwach związanych z Polską taką umową zawsze pozytywnie skutkuje w zakresie nabywania prawa do świadczeń z zabezpieczenia społecznego.

– Ochrona praw nabytych oznacza, że Polacy mogą pracować w różnych państwach, z którymi Polska zawarła umowy dwustronne o zabezpieczeniu społecznym, bez obawy o utratę swych przyszłych praw do emerytury czy renty. Warto jednak przed wyjazdem do tych krajów zapoznać się z przepisami, które w nich obowiązują – tłumaczy w rozmowie z agencją Newseria Biznes Aneta Pochylska z Departamentu Rent Zagranicznych w Centrali ZUS.

W ostatniej dekadzie Polska podpisała umowy o zabezpieczeniu społecznym z Macedonią, Stanami Zjednoczonymi, Kanadą, Koreą Południową, Australią, Ukrainą i Mołdawią.

Istotne, aby osoba ubezpieczona pracowała na terytorium jednego i drugiego państwa strony umowy albo żeby mieszkała w jednym państwie, a była zatrudniona w drugim, które jest stroną. Wówczas może liczyć na wypłatę świadczenia. Jak

przypomina Pochylska, dwustronne umowy ułatwiają współpracę między państwami w zakresie emerytur i rent.

– Jeżeli osoby pracowały w państwach, z którymi Polska zawarła umowy dwustronne i w Polsce uzyskują świadczenia emerytalno-rentowe, mogą złożyć wniosek o wypłatę świadczenia do kraju, w którym mieszkają, z którym Polska zawarła taką umowę. Umowy te również przewidują zsumowanie okresów ubezpieczenia zatrudnienia, jeżeli umożliwia to przyznanie prawa do świadczenia – podkreśla Pochylska.

Bez wspólnotowych regulacji z zakresu koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego i umów niejednokrotnie osoba zatrudniona w czasie kariery zawodowej w kilku krajach mogłaby być pozbawiona prawa do emerytury lub renty. Krótki okres podlegania ubezpieczeniom w poszczególnych krajach powodowałby, że nie nabyłaby ona prawa do świadczenia. Dzięki takim przepisom liczy się suma przepracowanych lat i każdy, nawet krótki okres pracy.

ZUS wypłaca w kwartale ponad 131 tys. emerytur osobom, które pracowały w Polsce i innych krajach, z czego 13 tys. do krajów, z którymi Polska ma podpisane dwustronne umowy.

– Najwięcej emerytur i rent wypłacanych jest do państw, gdzie Polacy wyjeżdżali najczęściej, czyli do Australii, ok. 5 tys. świadczeń kwartalnie, do USA – ok. 4,5 tys., czy do Kanady – 3,2 tys. świadczeń – wymienia Aneta Pochylska.

Jeśli dana osoba ma okresy ubezpieczenia w Polsce i w drugim państwie, to jej emeryturę czy rentę ustala każde z tych państw z osobna, biorąc pod uwagę przepisy danego kraju i postanowienia dwustronnej umowy. Celem tych umów jest jedynie koordynacja praw. Oznacza to, że każde państwo samo określa warunki nabycia prawa do emerytury czy renty na podstawie swoich własnych przepisów. Dotyczy to również dokumentów, jakie należy złożyć, by móc ubiegać się o świadczenie.

– Umowa dwustronna między Stanami Zjednoczonymi a Polską nie

określa szczegółowych zasad tego, jakie dokumenty powinien złożyć wnioskodawca, ubiegając się o świadczenia przed polskim ZUS-em z uwzględnieniem okresów ubezpieczenia nabytych w Stanach. Wniosek wraz z formularzem pomocniczym składany do polskiego ZUS-u inicjuje dwie procedury: jedną przed polskim ZUS-em, która toczy się wedle naszych przepisów krajowych, natomiast formularz jest przekazywany do Social Security Administration, czyli amerykańskiego odpowiednika ZUS-u, który inicjuje własną procedurę – tłumaczy Katarzyna Magnuska, radca prawny w Kancelarii Bird & Bird.

Wnioskodawca musi tak naprawdę złożyć dwa komplety dokumentów. Co istotne, formularz pomocniczy, który trafi do amerykańskiego urzędu, może być wypełniony w języku polskim i nie może zostać z tego powodu nieuwzględniony przez władze USA.

Aby otrzymać świadczenie, konieczne jest przedstawienie kopii aktu urodzenia, tak by móc sprawdzić, czy wiek danej osoby uprawnia ją do otrzymania emerytury. Akt nie musi być tłumaczony, wystarczy jego potwierdzenie przez ZUS. Jak wskazuje radca prawny, dobrze jest przedłożyć możliwie jak najwięcej dokumentów, które poświadczą okresy zatrudnienia w obu krajach.

– ZUS i Social Security Administration są zobowiązane współpracować i przekazywać sobie wszelkie dokumenty, które mogą być konieczne do rozpatrzenia wniosku. ZUS we własnym zakresie, niezależnie od dokumentów przekazanych przez wnioskodawcę, będzie się ubiegał u swojego amerykańskiego odpowiednika o wydanie tzw. poświadczenia okresów ubezpieczenia w Stanach Zjednoczonych, które to okresy mogą być następnie uwzględnione przy przyznawaniu świadczeń w Polsce – podkreśla Magnuska.

Źródło: Newseria.pl